

Melonove, Mimochodem

Zwyczajny gość
Zwyczajna noc
Dla innych taki sam
Ma inny głos
Ona skądś go zna

Odcięta tak od gwaru na ulicach
W słuchawkach grała jej Lana Del Rey
A inni wpatrywali się w nią dziwnie
Jakby śniła inny sen

I nikt nie mówił, że
I nikt nie mówił, że
Im kiedyś tam
Będzie po drodze

I nikt nie wiedział, że
I nikt nie wiedział, że
Odnajdą się
Tak mimochodem

O-o-o
A ty ze mną bądź
O-o-o

I nikt nie mówił, że
I nikt nie mówił, że
Im kiedyś tam
Będzie po drodze

Dwa kroki w przód
Bez zbędnych słów
On da jej cały świat
Księżycą pół
Znow się zatrzymał czas

On sam by tego lepiej nie wymyślił
Scenariusz niczym z bajki happy end
Choć spotkać się ze sobą nie powinni
Dziś wyśnili wspólny sen

On sam by tego

I nikt nie mówił, że
I nikt nie mówił, że
Im kiedyś tam
Będzie po drodze

I nikt nie wiedział, że
I nikt nie wiedział, że
Odnajdą się
Tak mimochodem

O-o-o
A ty ze mną bądź
O-o-o

I nikt nie mówił, że
I nikt nie mówił, że
Im kiedyś tam
Będzie po drodze

I nikt nie mówił, że
I nikt nie mówił, że

ooo

Tak mimochodem

I nikt nie wiedział, że
I nikt nie wiedział, że
ooo

Mimochodem

O-o-o
A ty ze mną bądź
O-o-o

I nikt nie mówił, że
I nikt nie mówił, że
Im kiedyś tam
Będzie po drodze